

Kolejna „wielka” operacja antyterrorystyczną ABW

11 czerwca 2016

Polska, a raczej jej ustrój, zostały uratowane dzięki brawurowej akcji Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Zarzuty sformułowano w taki sposób, że mnożą się wątpliwości.

Jak donoszą media, na terenie Polski, w wyniku „wielkiej operacji ABW”, zatrzymano czterech mężczyzn, którzy „planowali zamach w Polsce”. Jeden z nich to Wojciech K. z okolic Olsztyna, u którego antyterroryści znaleźli ponad 5 kilogramów materiałów wybuchowych i „środki chemiczne do ich produkcji”. Drugi zatrzymany to Krzysztof G. z innej części Polski. U niego z kolei znaleziono broń palną: karabin z celownikiem optycznym i karabiny maszynowe.

Olsztyńska prokuratura postawiła mężczyznom zarzut posiadania niebezpiecznych materiałów w celu „spowodowania zagrożenia dla ustroju Polski” – podaje WP.pl. To może być prawdziwe sformułowanie, ponieważ portal cytuje również prokuratora Czerwińskiego, który twierdzi, że chodzi o „działania, które miały na celu poważne zakłócenia w ustroju RP”. Ani portal, ani prokurator nie wyjaśnili, na czym mają polegać czyny, zakłócające ustrój i jaka jest definicja „zakłócenia ustroju”.

Wobec pozostałych dwóch mężczyzn, u których znaleziono amunicję z czasów II wojny światowej, nie zastosowano aresztu.

Zatrzymany Wojciech G. nie przyznał się do winy i złożył wyjaśnienia, które, według prokuratury „stanowią jego niewiarygodną linię obrony”. Krzysztof G., choć przyznał się do posiadania broni i amunicji, to zanegował główny zarzut prokuratury.

W ostatnich tygodniach ma miejsce znaczna aktywność ABW w ujawnianiu kolejnych spisków i potencjalnych zamachowców. Niemal

w tym samym czasie tj. pod koniec maja do Strasburga został skierowany wniosek o odszkodowania obrońców „polskiego dżihadysty”, czyli zatrzymanego przez ABW w 2012 r. chorego psychicznie człowieka, o którego schorzeniach Agencja wiedziała na 2 tygodnie przed zatrzymaniem. Dżihadysta jest od dawna wolny i walczy o zadośćuczynienie z powodu niesłusznego aresztowania. Należy więc z ostrożnością podchodzić do „wielkich akcji” ABW.

Autorstwo: MW

Źródło: Strajk.eu